Natura x Kosmos

Rok 2025 ustanowiono Rokiem Ludzi Nauki z Kujaw i Pomorza. Z okazji 120. rocznicy urodzin Wilhelminy Iwanowskiej, wybitnej, astronomki związanej z Toruniem, głównym punktem programu koncertu „Natura x Kosmos" ustanowiono utwór „Taniec sfer niebieskich Adama Wesołowskiego", powstały z okazji 550. rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika.

Podczas koncertu, który odbył się wieczorem, 16 sierpnia 2025 r. w CKK Jordanki, wyświetlane były zdjęcia górskich krajobrazów, które wykonał sam Mieczysław Karłowicz. Toruńska Orkiestra Symfoniczna ogromne podziękowania kieruje do Centralnego Ośrodka Turystyki Górskiej PTTK za udostępnienie nam licencji na ich wyświetlanie.

Uwertura W Tatrach Władysława Żeleńskiego powstała w 1870 roku w Paryżu. To najcenniejsze i najbardziej reprezentacyjne dzieło orkiestrowe kompozytora. Choć Żeleński napisał utwór we Francji, jego zamysł zrodził się dziesięć lat wcześniej podczas pobytu muzyka w Tatrach. Co ciekawe jednak, w utworze nie pojawiają się nawiązania do folkloru góralskiego ani muzyki podhalańskiej. Jak pisał muzykolog Zdzisław Jachimecki, Żeleński "nie usiłował tworzyć realistycznego obrazu granitowej przyrody góralskiej, uroków roztaczającej się w niej pogody czy też grozy przewalającej się nad Tatrami burzy". Tytuł miał raczej nawiązywać do emocji, których doświadczał kompozytor podczas tatrzańskich wędrówek po dolinach i górskich zboczach. Pierwotnie Żeleński nazwał swoje dzieło Fantazją pasterską.

W utworze przeplatają się ze sobą dwa motywy: pogodny, delikatny i bardziej dynamiczny, taneczny. Dzięki jasnym barwom i łatwo wpadającym w ucho tematom kompozycja jest bardzo przyjazna w odbiorze i przywodzi na myśl wakacyjny nastrój.

Tego wieczoru usłyszeliśmy też dwa utwory Mieczysława Karłowicza: powstały w 1902 roku Koncert skrzypcowy A-dur op. 8 z arcytrudną partią solową oraz poemat symfoniczny Odwieczne pieśni.

Po pierwszym wykonaniu koncertu skrzypcowego w „Berliner Bürsenzeitung" o kompozycji pisano tak: „Kompozycja składa się z trzech części wielkiej trudności, zwłaszcza w wysokich pozycjach skrzypcowych. Można ją określić jako pojedynek

pomiędzy skrzypcami i bogatą w barwy orkiestrą. Wydaje się, że kompozytor pozostawał pod wpływem Czajkowskiego. Najlepsza chyba jest część pierwsza z dynamicznym tematem i głęboko przeżytym fragmentem lirycznym. Również druga część - Romanza jest bardzo melodyjna. Część trzecią cechuje dowcip i rytm pełen wigoru, a jej główny temat kontrastuje wyraźnie ze śpiewną melodią fragmentu środkowego”.

Wyjątkowo trudne zadanie w Koncercie skrzypcowym Karłowicza miał solista, który musiał zmierzyć się z licznymi wielodźwiękami, szybkim tempem i grą w wysokich pozycjach. W CKK Jordanki tego wyzwania podjąśł się zwycięzca 6. Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Karola Lipińskiego, pochodzący z Korei Południowej, Sunjae Ok.

Koncert skrzypcowy zadedykował Karłowicz swojemu nauczycielowi, wirtuozowi skrzypiec Stanisławowi Barcewiczowi. To właśnie on wystąpił w roli solisty podczas premiery utworu w Berlinie. Już wtedy publiczność przyjęła utwór gorąco, ale jeszcze większe zachwyty koncert wzbudził w Wiedniu, gdzie publiczność wywoływała kompozytora siedmiokrotnie!

Odwieczne Pieśni Karłowicza, podobnie jak W Tatrach Żeleńskiego, nawiązują do górskich wędrówek kompozytora. Zamiłowanie kompozytora do Tatr dało się słyszeć w jego utworach, o swojej fascynacji pisał felietony: "I gdy znajdę się na stromym wierzchołku, sam, mając jedynie lazurową kopułę nieba nad sobą, a naokoło zatopione w morzu równin zakrzepłe bałwany szczytów - wówczas zaczynam rozpływać się w otaczającym przestworzu, przestaję się czuć wyosobnioną jednostką, owiewa mnie potężny, wiekuisty oddech wszechbytu. Tchnienie to przebiega przez wszystkie fibry mej duszy, napełnia ją łagodnym światłem i sięgając do głębin, gdzie leżą wspomnienia trosk i bólów przeżytych, goi, prostuje, wyrównywa. Godziny przeżyte w tej półświadomości są jakby chwilowym powrotem do niebytu; dają one spokój wobec życia i śmierci, mówią o wiecznej pogodzie roztopienia się we wszechistnieniu."

Odwieczne Pieśni powstały w latach 1904-1906. Poemat składa się w trzech części: Pieśń o wiekuistej tęsknocie, Pieśń o miłości i o śmierci oraz Pieśń o wszechbycie. Pierwszą z nich opatrzył kompozytor mottem: "Oto staję przed wami, by zanieść skargę na los swój!..." W utworze słychać liryczne tematy o słowiańskim kolorycie.

Ukochane Tatry pochłonęły Karłowicza na zawsze w 1909 roku. Zginął tragicznie zasypany lawiną.

Tatrami i góralską muzyką fascynował się też Wojciech Kilar. Orawa to ostatni z czterech utworów zaliczanych do jego tatrzańskiego cyklu. Kompozycja na 15 instrumentów smyczkowych powstała niespełna 30 lat temu. Nietrudno dostrzec w niej uwielbienie kompozytora do niezwykłej żywiołowości i temperamentu podhalańskich melodii oraz tamtejszego folkloru. Kilar pragnął stworzyć utwór zainspirowany góralską kapelą i udało mi się to właśnie w Orawie.

Rok 2025 ustanowiono Rokiem Ludzi Nauki z Kujaw i Pomorza. Z okazji 120. rocznicy urodzin Wilhelminy Iwanowskiej, wybitnej, astronomki związanej z Toruniem, głównym punktem programu koncertu ustanowiono utwór Taniec sfer niebieskich Adama Wesołowskiego, powstały z okazji 550. rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika.

Kompozytor w utworze odniósł się do wszystkich dziedzin działalności Kopernika, który był nie tylko astronomem, lecz także matematykiem, lekarzem i duchowym. Wesołowski temat główny oparł na symbolach wydanego w roku 1543 dzieła O obrotach sfer niebieskich. Centrum całego utworu ustanowił dźwięk sol (łac. słońce) w nawiązaniu do słońca, które w heliocentrycznej teorii budowy wszechświata znajduje się w centrum układu słonecznego.

Co ciekawe, również czas trwania utworu jest symboliczny – to 15 minut i 43 sekundy. 1543 to zarówno rok wydania dzieła, które zmieniło pogląd na naukę i kosmos, jak i rok śmierci Kopernika.

Utwór Adama Wesołowskiego stanowi hołd oddany nauce i astronomii oraz podsumowuje wielkie i przełomowe dokonania Kopernika, idealnie wpisując się w obchody Roku Ludzi Nauki z Kujaw i Pomorza.

Sunjae Ok

Występował podczas licznych koncertów, grając m.in. z Euro-Asia Philharmonic Orchestra i Imcheon Philharmonic Orchestra pod batutą Nanse Gum. W 2015 r. grał na InterHarmony Music Festival we włoskim Arcidosso. W 2017 r. rozpoczął studia na Universität der Künste Berlin pod okiem prof. Tomasza Tomaszewskiego. Laureat licznych nagród, w tym m.in. I nagrody w konkursie muzycznym Areum Broadcasting Network (2004), I nagrody w Little Mozart Competition w Korei (2007), otrzymał także I nagrodę, kończąc edukację w Yewon School (2014).

Koncertował również w Polsce - w 2018 r. grał m.in. w Mosznie i Opolu. W 2020 r. zdobył II nagrodę na 7. Międzynarodowym Konkursie Muzyki Kameralnej w Bydgoszczy.

Tekst: Toruńska Orkiestra Symfoniczna

Fot. © UMT 2025, autor: Wojtek Szabelski, licencja: CC BY-NC 4.

- 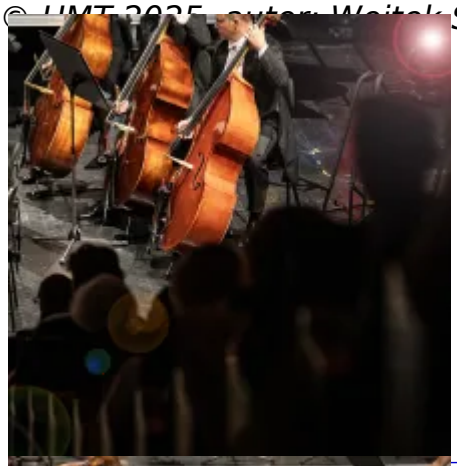
-
-

-
- 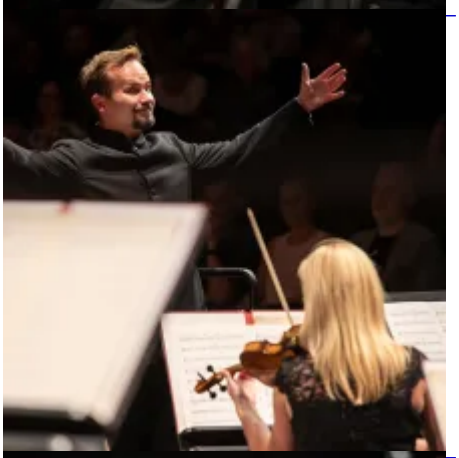
- 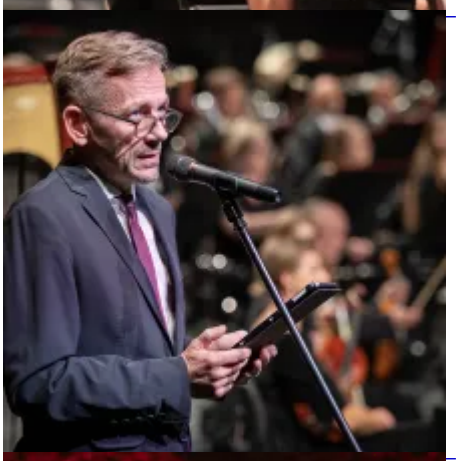
- 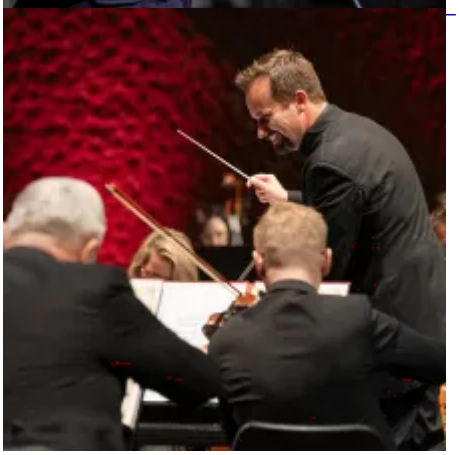

- 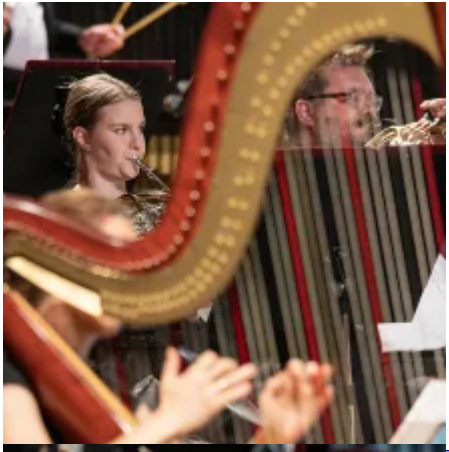
- 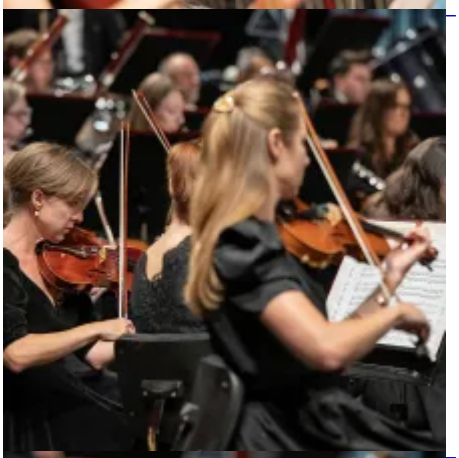
- 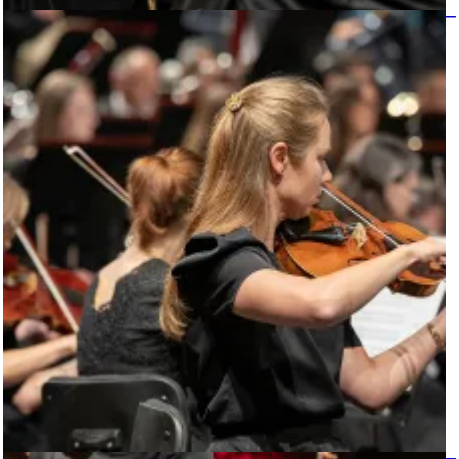
- 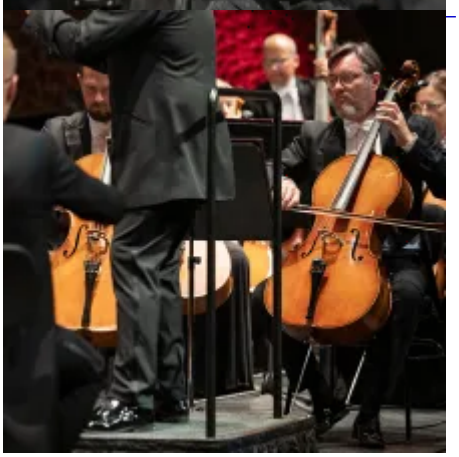

-
-
- 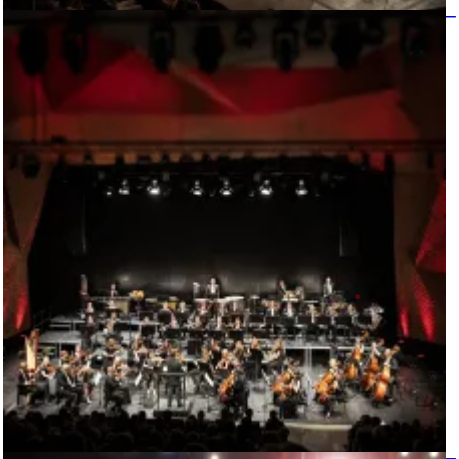
-

-
-